

Sygnatura akt Sygnatura

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia Data

Sąd w Koninie, Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:

Protokolant: st sekr sąd Małgorzata Urban

po rozpoznaniu w dniu 11.02.2015r w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa

przeciwko

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...) S.A z siedzibą w W. na rzecz powoda J. K.:

-kwotę 105.000-zł (sto pięć tysięcy zł), z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2014r do dnia zapłaty;

-kwotę 24.495,21-zł(dwadzieściancztery tysiące czterysta dziewięćdziesiąt pięć 21/100 złotych) tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 105.000-zł za okres od 1-go maja 2012r do 16 lutego 2014r- z odsetkami ustawowymi od dnia 17 lutego 2014r do dnia zapłaty.

2. W pozostałym zakresie powództwo oddala.

3. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Koninie) kwotę 7 605,33-zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, od uwzględnionej części powództwa.

4. W pozostałym zakresie kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

5. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1911-zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Mariola Klimczak

I C 184/14

UZASADNIENIE

Powód J. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W.:

a) tytułem zadośćuczynienia kwoty 150.000,000 zł z odsetkami ustawowymi:

- od kwoty 100.000,00 zł. od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

- od kwoty 50.000,00 zł od dnia następnego po 30-tym dniu od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty;

b) kwoty 34.940,00 zł. tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych liczonych od kwoty 150.000,00 zł. za okres od 1.05.2012 roku do dnia wniesienia pozwu wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

c) kwoty 48.750,00 zł. tytułem dopłaty odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powoda w związku ze śmiercią rodziców wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

d) kwoty 19.030,00 zł. tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od dochodzonej kwoty odszkodowania za okres od dnia 14.02.2011 roku do dnia 14.02.2014 roku wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

e) kwoty 14.400,00 zł. wraz z opłatą skarbową tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu podał, że w dniu 29.04.2002 roku w wypadku komunikacyjnym ponieśli śmierć jego rodzice – H. i P. K. (1). Odpowiedzialną za to zdarzenie była siostra powoda - A. G., która kierując pojazdem osobowym nie zachowała należytej staranności i nie dostosowała prędkości jazdy do warunków panujących na drodze, w wyniku czego utraciła panowanie nad pojazdem i zjechała na pas ruchu przeznaczony do przeciwnego kierunku jazdy, czym doprowadziła do czołowego zderzenia się z nadjeżdżającym pojazdem marki J.. Rodzice powoda byli pasażerami pojazdu kierowanego przez A. G.. W dniu zdarzenia powód miał 20 lat, zamieszkiwał wraz z rodzicami i był na ich utrzymaniu. Biorąc pod uwagę okoliczności wypadku powód przyznał, za pozwanym, przyczynienie się rodziców (którzy byli posiadaczami samochodu) do powstania zdarzenia w 25 %. Pozwany wypłacił powodowi w 2003 roku kwotę 26.250,00 złotych tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W., w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany potwierdził, że sprawca wypadku korzystał u niego z ochrony ubezpieczeniowej. Podniósł jednak brak podstawy prawnej do dochodzenia zadośćuczynienia za własną krzywdę powoda, wobec faktu, że wypadek miał miejsce przed 2008 rokiem i w tym czasie jedynym przepisem przewidującym odpowiedzialność sprawcy wobec pośrednio poszkodowanych czynem niedozwolonym był przepis art. 446 kc. Z ostrożności procesowej zarzucił, że dochodzone zadośćuczynienie należy uznać za rażąco wygórowane. Zakwestionował dochodzone żądanie odsetek od zadośćuczynienia. Wniósł o oddalenie żądania z tytułu dopłaty odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powoda, albowiem w trakcie postępowania likwidacji szkody, decyzją z dnia 5.02.2003 roku, pozwany przyznał powodowi z tego tytułu odszkodowanie w kwocie 35.000,00 złotych oraz zwrócił koszty pogrzebu, przy czym z przyznanych kwot potrącił 25% z tytułu przyczynienia się rodziców powoda do powstania szkody. Powód przyjął to świadczenie i do dnia wytoczenia niniejszej sprawy nie kwestionował jego wysokości.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 29.04.2002 roku w miejscowości M., A. G. kierując pojazdem osobowym nie zachowała należytej staranności i nie dostosowała prędkości jazdy do warunków panujących na drodze (opady deszczu i koleiny), w wyniku czego utraciła panowanie nad pojazdem i zjechała na pas ruchu przeznaczony do przeciwnego kierunku jazdy, czym doprowadziła do czołowego zderzenia się z nadjeżdżającym pojazdem marki J.. W następstwie tego zdarzenia śmierć ponieśli: kierująca samochodem A. G., rodzice powoda – H. K. i P. K. (1), P. L. i dwuletni siostrzeniec powoda - K. G.. W dniu zdarzenia stan techniczny pojazdu (nadmierne zużycie ogumienia) kierowanego przez sprawczynię zdarzenia, którego posiadaczami byli rodzice powoda, miał ścisły związek przyczynowo- skutkowy z zaistniałym wypadkiem. Zachowanie się na drodze kierującego pojazdem marki J. nie miało związku przyczynowego z zaistniałym zdarzeniem. Posiadacze pojazdu osobowego kierowanego przez A. G., w dniu wypadku, korzystali z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym.

Powód w chwili śmierci rodziców miał 20 lat, mieszkał wspólnie z rodzicami i siostrą. Nie pracował, przerwał naukę w szkole, od września zamierzał podjąć naukę w szkole zawodowej. Pozostawał na częściowym utrzymaniu rodziców

(okresowo jeździł zagranicę, gdzie podejmował prace zarobkowe). Siostra powoda również nie pracowała, uczyła się. Ojciec powoda - P. K. (1) pracował w Kopalni (...) z siedzibą w K. i zarabiał ok. 1.500,00 zł. netto miesięcznie. Matka powoda - H. K. była rencistką i z tego tytułu otrzymywała świadczenie w kwocie 457,17 zł miesięcznie. H. i P. K. (2) posiadali dwoje dzieci: syna J. K. (powoda w niniejszej sprawie) i córkę A. G. (która poniosła śmierć w następstwie powyżej opisanego zdarzenia). Po śmierci rodziców i siostry powód pozostał sam w spółdzielczym mieszkaniu rodziców, za które należało regulować opłaty. Powód w tym czasie nie posiadał żadnych dochodów. Przez pierwsze dwa miesiące mieszkał u sąsiadów, bo nie chciał mieszkać sam. Później jego rodzina ze strony matki zdecydowała, że razem z powodem zamieszka jego kuzyn - J. G. i zaopiekuje się powodem. Powód pozostawał na utrzymaniu tego kuzyna i rodziny do sierpnia 2002 roku, kiedy to podjął pracę w kopalni. Przez pół roku spożywał (nieodpłatnie, w ramach pomocy) posiłki u rodziny K. (zaprzyjaźnionej z rodzicami powoda), tam też przynosił ubrania do prania, synowie K. pomagali powodowi w porządkowaniu i sprzątaniu mieszkania. W tym okresie, z uwagi na stan psychiczny, nie był w stanie sam funkcjonować, nie był w stanie sam o siebie zadbać. Od września 2004 roku przyznano mu rentę rodzinną po rodzicach w kwocie 781,00 zł., w związku z podjęciem nauki (zaocznie, w technikum mechanicznym, które ukończył). Z kuzynem - J. G. powód mieszkał przez 12 lat. Powód wykupił od spółdzielni mieszkanie po rodzicach i obecnie odsprzedał je kuzynowi - J. G.. Przeprowadził się do Ś., gdzie przy pomocy finansowej rodziców swojej dziewczyny, wybudował dom.

Rodzice byli dla powoda osobami najbliższymi. Ich utrata była dla powoda wydarzeniem silnie urazowym z powodu jej nagłego charakteru i siły zdarzenia w kontekście życia powoda. W wyniku wypadku powód stracił wszystkich najbliższych członków rodziny jednocześnie. Stracił wówczas zupełnie poczucie bezpieczeństwa i możliwości dotychczasowego stabilnego funkcjonowania. Intensywność doznań psychicznych (smutku, żalu, lęku, poczucia winy, gniewu), stany emocjonalne (obniżonego nastroju, płaczliwości, przewlekłego zmęczenia, braku sił, nerwowości) i ich wydłużenie (do ok. 3 lat od zdarzenia) sprawiają, że przebieg żałoby u powoda miał przebieg atypowy. Po wypadku (przez okres 3 lat) codziennie jeździł na cmentarz. Był załamany. W miesiąc po śmierci bliskich pojawiły się u niego myśli samobójcze, powziął już konkretne kroki w tym celu, ale rodzina go „naszła”, potem już przez cały czas ktoś z rodziny go pilnował i był przy nim. Powód w pierwszym okresie po śmierci najbliższych nie mógł jeść (schudł ok. 10 kg), nie mógł spać, miał koszmary o treści urazowej. Po śmierci rodziców pojawiły się u powoda bóle głowy, problemy z podwyższonym ciśnieniem tętniczym. Przez okres 3 lat przyjmował regularnie ziołowe leki uspokajające, głównie przed snem (obecnie w razie potrzeby). Aktualnie funkcjonowanie powoda w różnych sferach jest zmienne. Występują u niego okresy dobrego samopoczucia (w których radzi sobie z codziennymi wymaganiami życia), naprzemiennie z okresami gorszego samopoczucia (kiedy przeżywa wzmożoną nerwowość, obniżony nastrój i zakłócenia w codziennych relacjach społecznych). Aktualnie obowiązki zawodowe powód podejmuje bez większych trudności. Powód leczy endokrynologicznie (przeszedł zabieg usunięcia nadmiaru tkanki tłuszczowej w okolicy gruczołu piersiowego), leczy się u alergologa, ma stwierdzoną nerwicę, podjął również leczenie z powodu nadciśnienia tętniczego. Pomimo upływu wielu lat od przedmiotowego wypadku wymaga leczenia specjalistycznego w postaci indywidualnej terapii psychologicznej i powinien być objęty nią bezpośrednio po wypadku, m.in. z uwagi na znaczne nasilenie negatywnych emocji po śmierci rodziców. Stres wywołany śmiercią rodziców spowodował 2 % uszczerbek na zdrowiu powoda. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że obecnie występujące u powoda odchylenia od normy w zakresie endokrynologicznym i neurologicznym oraz układów krążeniowego (nadciśnienie) i oddechowego (astma) mają silne podłoże psychosomatyczne i mogą mieć związek przyczynowo - skutkowy z doświadczeniem urazowym, jakim była śmierć rodziców.

W następstwie postępowania likwidacji szkody w 2003 roku pozwany wypłacił powodowi kwotę 26.250,00 zł. tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej i zwrócił koszty pochówku.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania świadków - I. G. (k. 80v), J. G. (k. 81), S. K. (k. 82), zeznania powoda (k. 152), opinię psychologiczną - psychiatryczną (k. 122-130), dokumenty akt likwidacji szkody.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda oraz świadków, gdyż zeznania te są rzeczowe, logiczne i spójne ze sobą, a nadto znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym w treści i wnioskach

opinii biegłych psychologa i psychiatry. Poza tym brak było dowodów przeciwnych, które zaprzeczałyby prawdziwości twierdzeń powodów i świadków.

Żadna ze stron nie podnosiła zarzutów wobec treści i wniosków opinii psychiatryczno- psychologicznej opracowanej przez biegłych M. R. i R. Z. – F..

Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w sprawie nie budziła zdaniem Sądu wątpliwości i nie była przez strony kwestionowana.

Sąd zważył, co następuje:

Odpowiedzialność pozwanego w okolicznościach niniejszej sprawy, co do zasady, nie może budzić wątpliwości. Poza sporem pozostawało bowiem, że sprawcą zdarzenia w następstwie, którego śmierć ponieśli rodzice powoda – była A. G., kierującą samochodem, którego posiadacze, w dniu zdarzenia, korzystali z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia. Poza tym pozwany, w postępowaniu likwidacji szkody prowadzonym w 2003 roku, przyjął na siebie odpowiedzialność wobec powoda za skutki przedmiotowego zdarzenia.

Ponadto zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie natomiast z obowiązującym w dniu wypadku art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392 j.t.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, przy czym z art. 36 ust. 1 powyższej ustawy wynika, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Powód jako podstawę prawną swego roszczenia o zadośćuczynienie wskazał art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c..

Rozstrzygając kwestię odpowiedzialności pozwanego w kontekście roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez osoby bliskie zmarłego Sąd podzielił utrwalone już stanowisko Sądu Najwyższego, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (por. uchwała SN z 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/10, Lex nr 604152, z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. III CZP 32/11, Lex nr 852341, wyroki SN z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. I CSK 621/10, Lex nr 848128 i z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. I CSK 314/11, Lex nr 1164718). Ponadto

artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 roku - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.(por. uchwała SN z 19 stycznia 2007 roku, sygn. III CZP 146/06, Lex nr 207713 oraz uchwała SN z 20 grudnia 2012 roku, sygn. III CZP 93/12, Lex nr 1267081).

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że spowodowanie śmierci rodziców naruszyło dobra osobiste powoda. Wiąż pomiędzy rodzicami i dziećmi jest jedną z najsilniejszych więzi międzyludzkich, a rozerwanie tej więzi przez spowodowanie śmierci stanowi naruszenie dóbr osobistych powoda, w postaci prawa do posiadania rodziców i jak najdłużej ich obecności w swym życiu. Śmierć rodziców spowodowała u powoda szkodę na osobie (krzywdę), przeżywaną nie tylko w chwili powzięcia wiadomości o śmierci najbliższych. Powód był bardzo związany z rodzicami, w

chwili ich śmierci razem z nimi mieszkał, na co dzień doznawał ich obecności i bliskości, korzystał z ich opieki, wsparcia i był na ich utrzymaniu. Nagła śmierć rodziców była dla niego przeżyciem traumatycznym, zareagował na nią bardzo silnym stresem i negatywnymi emocjami w postaci gniewu, zdenerwowania oraz uczuciami osamotnienia. W wyniku tego zdarzenia utracił całkowicie poczucie bezpieczeństwa i możliwość dotychczasowego stabilnego funkcjonowania. Stopień cierpienia powoda w związku ze śmiercią rodziców był znaczny i długotrwały, i powoduje, że powód nadal wymaga wsparcia psychoterapeutycznego.

Zgodnie z art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepisy prawa nie ustanawiają żadnych kryteriów, na podstawie których winno być ustalane zadośćuczynienie. Wypracowała je natomiast judykatura, a zwłaszcza orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wskazuje ono, że zadośćuczynienie ma kompensacyjny charakter, w związku z czym musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, m.in. wieku poszkodowanego, czasu trwania cierpienia, trwałości i skutków, od rodzaju i stopnia winy sprawcy szkody i odczucia jej przez poszkodowanego (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 roku, sygn. I CKN 1145/99, niepubl.; orz. Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 1972 roku, sygn. II CR 57/72, OSNCP 1972/10/183; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1969 roku, sygn. I PR 224/69, OSNCP 1970/6/111).

Biorąc pod uwagę powyższe, przede wszystkim wiek powoda w chwili śmierci rodziców (był już osobą pełnoletnią, miał bowiem 20 lat), skutki jakie śmierć rodziców wywołała w jej życiu, Sąd uznał roszczenie powoda za zasadne do kwoty 140.000,00 zł. (po 70.000,00 zł. za śmierć każdego z rodziców), przy czym mając na uwadze stopień przyczynienia się rodziców powoda do zdarzenia w 25 % (bezsportny pomiędzy stronami), na jego rzecz należało zasądzić kwotę 105.000,00 zł. Zasądzając tą kwotę Sąd miał na uwadze, że żadna suma nie jest wystarczająca biorąc pod uwagę zakres negatywnych doznań powoda w związku ze śmiercią rodziców. Wymieniona kwota zniweluje jednak w pewnym stopniu odczuwaną przez powoda krzywdę i tym samym, w okolicznościach niniejszej sprawy, spełni swój charakter kompensacyjny.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z żądaniem pozwu. Pozwany nie podniósł żadnych zarzutów, co do podstawy faktycznej i prawnej żądanych odsetek od dochodzonej kwoty zadośćuczynienia. Powód zgłosił pozwanemu do likwidacji szkodę w zakresie żądania zapłaty kwoty 100.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia za śmierć rodziców w piśmie z dnia 23.03.2012 roku. W tym stanie rzeczy, w świetle powyżej opisanych przepisów prawa zgłoszone przez niego żądania zasądzenia odsetek od kwoty 100.000,00 zł. od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty należało uznać za uzasadnione. Co do zaś pozostałej części zasądzanego roszczenia, tj. kwoty 5.000,00 złotych należało zasądzić odsetki zgodnie z żądaniem pozwu. Sąd na skutek omyłki zasądził je również od dnia wniesienia pozwu.

O skapitalizowanych zaległych odsetkach orzeczono na podstawie art. 482 § 3 k.c. Sąd uwzględnił roszczenie powoda, co do skapitalizowanych odsetek jedynie od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia.

W pozostałym zakresie powództwo o zadośćuczynienie i dochodzone od niego odsetki należało za nieuzasadnione.

Co do żądania dopłaty odszkodowania, to należy zważyć, że zgodnie z art. 446 § 3 k.c., Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale także na utracie rzeczywistej możliwości uzyskania stabilnych warunków życiowych oraz ich realnego polepszenia, co należy oceniać obiektywnie w danych okolicznościach, nie kierując się jednak subiektywnymi odczuciami i przypuszczeniami osób najbliższych zmarłego.

Powód roszczenie z powyższego tytułu zgłosił pozwanemu do likwidacji w 2003 roku i w wyniku prowadzonego wówczas postępowania została przyznana powodowi kwota 35.000,00 zł (przy wypłacie umniejszono ją o 25 % stopnia przyczynienia się rodziców powoda do wypadku). Powód przyjął wówczas tą kwotę bez żadnych zastrzeżeń i przez wiele lat, tj. do dnia wniesienia powództwa w niniejszej sprawie, nie kwestionował wysokości wypłaconego mu odszkodowania (co pozostawało pomiędzy stronami w niniejszym postępowaniu bezsporne). Należy więc przyjąć, że wypłacone mu odszkodowanie (w 2003 roku) uznał za odpowiednie, zaspokajające w całości jego roszczenie zgłaszane pozwanemu do likwidacji z omawianego tytułu. Z tych też względów zgłaszane obecnie żądanie dopłaty z tego samego tytułu kwoty 48.750,00 zł. należało uznać za nieuzasadnione.

Poza powyższym należało zważyć, że – w okolicznościach niniejszej sprawy – przyznane powodowi w 2003 roku odszkodowanie należy uznać za odpowiednie, w ujęciu art. 446 § 3 kc. Rodzice powoda nie osiągali zbyt dużych dochodów i powód z ich wsparcia finansowego nie mógłby zbyt długo zapewne korzystać. Po trzech miesiącach po śmierci rodziców podjął pracę zarobkową w kopalni, wcześniej odbył kursy przygotowawcze do uzyskania odpowiednich kwalifikacji zawodowych. Od września 2004 roku, w związku z podjęciem nauki w technikum zaocznym (w wieku 21 lat), przyznano mu rentę rodzinną w kwocie po 781, zł. miesięcznie. Z treści opinii biegłych wynikało, że śmierć rodziców negatywnie wpłynęła na aktywność życiową powoda do czasu podjęcia przez niego pracy zarobkowej. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że za życia rodziców powód nie miał motywacji do nauki, przerwał naukę w szkole zawodowej w wieku 17 lat, następnie ukończył praktykę zawodową w trybie (...). Po śmierci rodziców nastąpiła u niego większa motywacja do nauki, podjął dalszą naukę i ukończył technikum mechaniczne w trybie zaocznym. Rok po śmierci rodziców poznał dziewczynę, z którą jest do dnia dzisiejszego. Pracuje nadal w kopalni, obecnie na stanowisku starszego operatora maszyn budowlanych; lubi swoją pracę. Przyznana więc powodowi przez pozwanego kwotę odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej należy uznać za stosowną i odpowiednią.

W punkcie 3 wyroku Sąd – na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1025 ze zm.) - nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Koninie) kwotę 7.605,33 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, od uwzględnionej części roszczenia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Powód wygrał proces w 70%, stąd Sąd stosunkowo rozdzielił pomiędzy stronami koszty procesu (4.215,72 zł x 70 % = 2.991,00 zł minus 3.600,00 zł. x 30 %) i z tego tytułu nakazał pobrać od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.911,00 zł.

Sąd nie znalazł podstaw, aby uwzględnić na rzecz powoda koszty zastępstwa procesowego w dwukrotnej wysokości stawki minimalnej, przewidzianej przepisami ww. rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku. Stosownie do art. 109 § 2 zdanie drugie k.p.c., przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Stawki opłat za czynności radców prawnych określa ww. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku. Według § 2 tego rozporządzenia, podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3-4, przy czym opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. W świetle tych unormowań nie ulega wątpliwości, że podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozporządzeniu; jeżeli natomiast przemawia za tym niezbędny nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy oraz jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, wówczas sąd może zasądzić opłatę wyższą. W ocenie Sądu, za zasądzeniem opłaty w wysokości przewyższającej stawkę minimalną nie przemawia ani nakład pracy pełnomocnika strony powodowej, który nie odbiegał od przeciętnego,

ani długotrwałość procesu, ani charakter sprawy, nie odznaczający się szczególnym stopniem skomplikowania pod względem prawnym i faktycznym.

SSO Mariola Klimczak